OJCZYZNA

NIEZALEŻNY TYGODNIK DEMOKRATYCZNY

哈爾濱波蘭民主週報

Nr. 19/100 Sobota 18 września 1948 r. Charbin. Cena 500 Yuani.

„Dzięki zwycięstwu demokracji ludowej Polska przekształca się szybko w państwo morskie, mające w swoim ręku szerokie i piękne wybrzeże, duże porty i stale zwiększającą się flotę morską".

Prezydent R. P. Bolesław Bierut w Dniu Morza, 28 czerwca 1948 r.

Przed zjednoczeniem ruchu robotniczego

Dnia 7 lipca br. zakończyło się plenarne posiedzenie Centralnego Komitetu PPR, po którym wydany został komunikat zawierający tekst jednogłośnej uchwały powziętej w sprawie zjednoczenia PPR i PPS. Odnośny ustęp uchwały brzmi jak następuje: »Plenum CK PPR potwierdza zasady ideologicznych podstaw przyszłej zjednoczonej partii robotniczej i poleca Politycznemu Biuru, opierając się na tych zasadach, omówić i uzgodnić z kierownictwem PPS programową deklarację Zjednoczonej Partii Robotniczej.

PRZEMÓWIENIE J. CYRANKIEWICZA

Przemawiając dn. 20 lipca br. na zebraniu PPS, gen. sekretarz Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS J. Cyrankiewicz oświadczył, że 1948 rok wejdzie do historii jako rok ostatecznej likwidacji podziału klasy robotniczej w Polsce, i że proces zjednoczenia partii robotniczych już się kończy.

»Przed czteroma miesiącami—oświadczył J. Cyrankiewicz—omawialiśmy sprawę rozdziału w ruchu socjalistycznym i pogłębiającą się przepaść pomiędzy lewym i prawym skrzydłem w socjalistycznych partiach. Obecnie jesteśmy już po przeciwnych stronach barykady. My w obozie rewolucji, postępu i pokoju, oni—w obozie reakcji, imperializmu, chaosu światowego i podżegaczy wojennych.

Wypadki ostatnich miesięcy całkowicie potwierdziły słuszność naszej oceny roli prawego skrzydła ruchu socjalistycznego. Jednocześnie z tym odbywał się proces zbliżania się lewego skrzydła ruchu socjalistycznego z partiami komunistycznymi. Uczucie wspólnoty pomiędzy tymi dwoma prądami w ruchu robotniczym, szczególnie dobitnie ujawniło się w ostatnich dniach, kiedy to faszystowski najemny morderca dokonał zamachu na Palmiro Tolliatiego, niezłomnego wodza włoskiej partii komunistycznej, włoskiego frontu narodowo-demokratycznego, włoskiej klasy robotniczej i całej włoskiej demokracji. Każdy polski robotnik odczuł ten wystrzał jako cios wymierzony przeciwko ruchowi robotniczemu na całej kuli ziemskiej. Wypadek ten był dowodem, że prawdziwy socjalista może być tylko z Toliattim«.

Mówiąc o sprawie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego J. Cyrankiewicz wskazał, że okres, począwszy od dnia 17 marca b. r. tj. od chwili praktycznego wysunięcia hasła zjednoczenia, był wypełniony twórczą pracą, zmierzającą do realizacji tego hasła. Dzisiaj sprawa ta już nie podlega dyskusji.

»PPS—oświadczył J. Cyrankiewicz—odrzuciła błędną teorię o pokojowym przekształceniu się kapitalizmu w socjalizm. Cel ten może być osiągnięty tylko przez uporczywą walkę. Próba przeskoczenia przez jakikolwiek historyczny etap walki i niedocenianie marksistowskiej analizy i strategii walki klasowej prowadzi bezwarunkowo do awanturniczej polityki, do klęski klasy robotniczej.

W naszym dążeniu do socjalizmu kierujemy się doświadczeniem klasy robotniczej Związku Radzieckiego, która rozpoczęła ten ruch o ćwierć wieku wcześniej, kierujemy się doświadczeniem partii bolszewickiej, która w warunkach bez porównania trudniejszych, z niezwykłą konsekwencją realizowała program socjalistyczny«.

J. Cyrankiewicz zaznaczył, że jednocześnie z pracą organizacyjną i polityczną, skierowaną do zjednoczenia obu partii robotniczych, odbywa się przegląd wyników doświadczenia i błędów, popełnionych przez poprzedników obecnych PPS i PPR.

Mówiąc o wyzwoleńczej walce narodu polskiego, mówca podkreślił ogromny wkład Związku Radzieckiego i Armi Radzieckiej i wskazał, że sojusz i przyjaźń z ZSRR jest gwarancją wolności i niepodległości Polski.

Mówiąc o drogach ruchu do socjalizmu J. Cyrankiewicz wskazał, że ruch ten pociąga za sobą ostrą walkę klasową w różnych dziedzinach życia kraju. Na wsi walka klasowa idzie po linii obrony małorolnych i średniorolnych chłopów przed tendencjami wyzysku ze strony bogaczy wiejskich. Z tej właśnie walki wypływa konieczność zmiany form gospodarczych przez rozwój kooperacji rolnej, która najlepiej może ochronić interesy małorolnych i średniorolnych chłopów i obronić ich przed wyzyskiem wiejskich bogaczy.

Nowe programy w szkołach polskich

Praca nad przebudową szkolnictwa, polegająca na zmianie programów szkolnych i stworzeniu nowych podręczników, rozpoczęła się natychmiast po wyzwoleniu.

Nowe programy szkolne mają na celu zmianę niesprawiedliwego, antidemokratycznego i antiludowego przedwojennego systemu wychowania, odzwierciadlając zarazem głębokie zmiany, które zaszły w społecznym życiu nowego, demokratycznego państwa. Mają one na celu wyrugowanie ze świadomości młodzieży rezultatów zgubnego wpływu faszyzmu.

Ci co rządzili Polską przedwojenną przeprowadzali swoją politykę w dziedzinie oświaty pod płaszczykiem pseudonaukowych zasad faszystowskiej „filozofii życiowej". Programy przedwojenne oparte były na „prawdach emocjalnych" tj. wynikających z uczuć i dążyły do ograniczenia samodzielnego myślenia ucznia i usunięcia możliwości krytycznej oceny wszelkich przejawów rzeczywistości. Miały one specjalny cel polityczny, polegający na przygotowaniu uczni do łatwego ulegania propagandzie faszystowskiej.

W programach tych specjalną rolę grała literatura, która miała kształcić »emocjonalną odczuwalność« uczni.

Wydane w 1930 r. programy świadczą o wyraźnej faszyzacji polskiej szkoły, a niektóre z nich robią wrażenie nazistowskich instrukcji. W programie np. języka niemieckiego bardzo dużo miejsca zajmują takie tematy jak np.: „Początek i rozwój ruchu narodowo-socjalistycznego", „Literatura narodowo-socjalistycznych Niemiec", „Wodzowie w życiu Niemiec", „Tęsknota za silną osobistością", „Charakterystyka żołnierza niemieckiego" itp.

Wojskowy pogrom faszyzmu wysunął przed demokratycznymi żywiołami w Polsce zadanie również i ideowego jego pogromu, zadanie przełamania jego długoletniego panowania w świadomości pewnych warstw społecznych, a w ich liczbie i śród młodzieży.

Nowe „Plany godzin i programy przejściowe na rok szkolny 1946 47 dla szkół powszechnych, Warszawa 1946 r." przesiąknięte są bojowym, antifaszystowskim duchem; z programów są wygnane wszystkie ślady byłej »zachodniej orientacji«. Sojusz ze słowiański-

mi narodami, przyjaźń, kulturalna i gospodarcza współpraca ze Związkiem Radzieckim, głęboka i szeroka demokratyzacja wszystkich dziedzin życia społecznego—oto co określa tematykę programów polskiej szkoły powszechnej.

W nowej powszechnej szkole wykłady literatury i języka polskiego są oddzielone od wykładów historii. Historii literatury i językowi polskiemu jest przywrócone znaczenie samodzielnych dziedzin wiedzy. Nauka literatury w szkole powszechnej rozpoczyna się od VI klasy.

W rezultacie reformy systemu oświaty ludowej, wprowadzono powszechną obowiązkową naukę dzieci od 7-iu do 15 lat. W tym celu służy ośmioletnia szkoła powszechna, która dzieli się na dwa stopnie: I-szy od I-ej do V klasy włącznie i II-gi, posiadający VI—VIII klasy.

Zapoznawanie się z utworami literatury ojczystej w VI i VII klasach szkoły powszechnej jest oparte głównie na materiale z wypisów, a w VIII klasie na poszczególnych, całkowitych utworach. Nie jest to jeszcze historia literatury, a t. zw. lektura. Do systematycznej nauki historii literatury przystępują uczniowie dopiero w ostatnich 2-ch klasach szkoły średniej—liceum. Szkoła średnia zachowała dotychczas jeszcze dawną strukturę. Z ośmioletniej szkoły powszechnej, wstępują uczniowie do 3-letniego liceum o 3-ch wydziałach (matematyczny, przyrodniczy i humanistyczny). Po przeprowadzeniu reformy ta 5-letnia średnia szkoła będzie zamieniona na trzy klasy IX, X i XI, które łącznie z 8-letnią szkołą powszechną utworzą 10-letnią średnią ogólnokształcącą szkołę.

Bojową, antifaszystowską istotę nowych programów widzimy z tematów lektur w VII i VIII klasie szkół powszechnych: »Odkrycia i wynalazki na progu nowej ery«, »Rozwój nowych idei w okresie humanizmu«, »Złoty wiek polskiej literatury«, »Przeciwdziałanie Polaków i innych słowiańskich narodów niemieckiej ekspansji«, »Dążenia wyzwoleńcze narodu polskiego i walka o wyzwolenie klasy pracującej«, »Biografie i portrety dawnych bojowników i działaczy«, »Panowanie człowieka nad przyrodą«, »Potęga nauki«, »Wizerunki wielkich uczonych«, »Zbrodnie faszyzmu«, »Druga wojna światowa i walka z niemiecką okupacją«. Czytanki dla starszych klas szkoły powszechnej (»Ku lepszej przyszłości« ułożyli H. Szipper i T. Wojeński. Warszawa 1946 r.) są ułożone zgodnie z programem. Zawierają one różnorodny materiał i dzielą się na siedem rozdziałów, obejmujących następujące tematy: 1) »Śląsk«, 2) »Ziemia ojczysta«, 3) »Odwieczna walka z niemiecką okupacją«, 4) »Dom i szkoła«, 5) »Wiedza to potęga«, 6) »Walka i praca«, 7) »Ku lepszej przyszłości«.

Autorzy wypisów wykorzystali twórczość Sienkiewicza, Orzeszkowej, Konopnickiej, Żeromskiego, Mickiewicza, Prusa, Słowackiego i innych wybitnych pisarzy. Wypisy zapoznają uczni również z twórczością współczesnych polskich pisarzy-bojowników o nową demokratyczną Polskę: W. Wasilewskiej, W. Broniewskiego, J. Tuwima.

Nowa tematyka programu i czytanek ma na celu odbudowanie i wskrzeszenie w świadomości młodzieży pojęcia wartości człowieka, jego wielkości i znaczenia, tak długo i uporczywie obniżanych przez rasistów. Nowe programy i czytanki podkreślają ideę wartości twórczej pracy, triumf techniki i nauki, służących dobru ludzkości. Zadaniem ich jest wychowanie pracowników nowego, demokratycznego społeczeństwa, wierzących w siły twórcze narodu polskiego, w możliwości jego samodzielnego rozwoju.

Program nauki literatury dla szkół powszechnych przewiduje nie tylko zapoznawanie uczni z tekstami, lecz również umiejętność analizowania ich, umiejętność odczuwania piękna poetyckiej mowy. Począwszy od VI klasy, wprowadzone są do programu elementy teorii literatury (bohater, charakterystyka bohatera, akcja, Główny bohater i drugorzędni bohaterowie. Podstawowa treść. Autorski tekst, dialog, monolog).

W VII i VIII klasie uczniowie otrzymują pojęcie o rodzajach poezji (epos, liryka, dramat), o podstawach kompozycji, o treści ideowej utworu, o artystycznym języku utworu i przymiotach wysłowienia języka.

W VIII klasie uczniowie dosyć szczegółowo zapoznają się z teorią wierszy.

Nowe programy dla średnich szkół jeszcze nie zostały wydane. Są jedynie instrukcje ministerstwa i poszczególnych okręgów. Od nauczyciela, od jego umiejętności i chęci podania uczniom materiału w nowy sposób zależy obecnie bardzo wiele, jeżeli nie wszystko, tymbardziej, że niema jeszcze podręcznika historii polskiej literatury i nawet nowego jej programu.

Systematyczny kurs literatury polskiej zaczyna się w liceum i obliczony jest na dwa lata. Instrukcja warszawskiego okręgo szkolnego poleca rozpoczynać ten kurs od rozdziału „Początki piśmiennictwa polskiego, przyjęcie chrześcijaństwa itd." i zakończyć go utworami literackimi i publicystycznymi Stefana Żeromskiego.

Instrukcja ta uważa za konieczną gruntowną zmianę systemu nauczania historii literatury w liceum. Należy brać pod uwagę i podkreślać—głosi instrukcja—kulturalne związki Polski z krajami słowiańskimi (szczególnie z Rosją i Ukrainą), ogólnonarodowy charakter kultury polskiej, wpływ kultury i literatury rosyjskiej na polską kulturę.

W szkicu programu, załączonym do instrukcji jest szczegółowo scharakteryzo-

Kto zorganizował prowokację katyńską?

Akt oskarżenia wniesiony przez ZSRR, Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję przed Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze zarzucał, że »we wrześniu 1941 r. w lesie katyńskim w pobliżu Smoleńska, hitlerowcy dokonali masowego mordu polskich oficerów, będących w niewoli niemieckiej«.

Jak wiadomo wyrok Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze uznał wszystkie zarzuty, które zawierał akt oskarżenia, za udowodnione i skazał głównych przestępców na śmierć, lub na długoletnie więzienie. Na procesie norymberskim niebyło jednak mowy o człowieku, który wykorzystał zbrodnię hitlerowców, dokonaną na bezbronnych polskich oficerach w lesie katyńskim, dla celów wielkiej prowokacji politycznej.

Obecnie wyszło na jaw, że znajdujący się teraz na służbie u amerykańskich wojskowych władz okupacyjnych w Austrii, były pomocnik Goebbelsa, porucznik Gregor Slovencik, jest twórcą katyńskiej prowokacji.

Wiedeńska gazeta „Der Abend" donosi, że sprawa hitlerowca Slovencika, który sam siebie nazywa »wynalazcą« oszczerstw o masowym zabójstwie polskich oficerów w Katyni przez władze radzieckie, nie była jeszcze rozpatrywana, nie był on sądzony za zbrodnie wojenne i nawet nie stawał przed sądem denazifikacyjnym.

Udział Slovencika w prowokacji katyńskiej polegał na tym, że »organizował« on »zeznania ekspertów«, którzy stwierdzali właśnie to, czego od nich żądała propaganda hitlerowska, a następnie rozpowszechniał te oszczercze wymysły przy pomocy radia i prasy. W kwietniu 1943 r. Slovencik w liście do swojej ciotki, nazistowskiej pisarki, Marii Ciżek, przyznał się, że prowokację katyńską i fałszywe zeznania »ekspertów«, on sam inscenizował. Katyń, którego jestem wynalazcą—pisał Slovencik—daje mi dużo pracy«. Dalej pisze on, że z ramienia ministerstwa propagandy kierował on pracą nad wydobywaniem zwłok.

»Kieruję wszystkimi audycjami radiowymi o Katyni. Największym moim powodzeniem—pisze na zakończenie Slovencik,—było przerwanie dyplomatycznych stosunków pomiędzy Związkiem Radzieckim i londyńskimi Polakami. Wszyscy składają mi życzenia«.

Pod koniec wojny Slovencik przerzucił się do przeciwnego obozu i pomagał armii amerykańskiej we Francji. Za te zasługi, czy też może za jego »zdolności propagandowe« władze amerykańskie dały mu pracę i bronią go przed śledztwem i sądem.

Szumią łany nadodrzańskie

Na Ziemiach Zachodnich rozpoczęły się żniwa w tym roku wcześniej niż w centralnych województwach. Od wschodu do zachodu słońca dudnią młócarnie i ziarno tegorocznego urodzaju sypie się już do elewatorów.

Nie można poznać Ziem Zachodnich! Nieco więcej niż przed trzema laty toczyły się tutaj zacięte walki. Wróg, cofając się palił i burzył domy, niszczył wsie i miasta, pozostawiał za sobą poszarpaną i wydeptaną ziemię. Zdawało się, że potrzebne będą dziesiątki lat aby na Ziemiach Zachodnich zakwitło życie na nowo, a jednak w ciągu krótkiego czasu zrobiono na nich tak wiele, że podziwiać należy tę energję z jaką wracają one do życia.

Sprawa zaludnienia i zagospodarowania zrujnowanych Ziem Zachodnich była dla odradzającej się demokratycznej Polski najpoważniejszym i najtrudniejszym zagadnieniem, które przede wszystkim musiało być rozwiązane. O trudnościach świadczy cyfra oficjalnej statystyki — 133.000 spalonych i zburzonych przez Niemców gospodarstw chłopskich, całkowicie zniszczony inwentarz rolniczy i uprowadzone bydło.

Rząd odrodzonej Polski zajął się przede wszystkim przesiedleniem chłopów. Począwszy od wiosny 1945 r., kiedy nad Odrą trwały jeszcze zacięte walki, rozpoczęło się przesiedlanie wielu setek tysięcy ludzi z terenów przeludnionych i małourodzajnych. Państwo nadawało na własność każdej przesiedlającej się rodzinie od 7 do 15 hektarów ziemi, okazywało wielką pomoc przez kredyty na odbudowę domów i budynków gospodarczych, na zakup nasion, bydła, inwentarza i maszyn rolniczych.

Obok gospodarstw chłopskich, z majątków junkrów pruskich, utworzono na Ziemiach Zachodnich gospodarstwa państwowe oraz spółdzielnie chłopskie. Gospodarstwa rolne od pierwszej chwili otrzymywały od państwa pomoc techniczną. Pomimo braku w kraju wszelkich maszyn, już w pierwszych latach dostarczono Ziemiom Zachodnim 4.000 traktorów, które okazały chłopom ogromną pomoc.

Rezultaty przesiedlania na Ziemie Zachodnie dały się odczuć już w pierwszym roku. Rozpoczęła się likwidacja przeludnienia polskiej wsi i t. zw. »zbędnych rąk« w centralnej Polsce. Powiększać się też zaczęły zapasy zboża, przyczyniając się do likwidacji trudności żywnościowych.

Jeszcze większe rezultaty osiągnięto w następnych latach. Tego roku zlikwidowano już wszystkie odłogiem leżące ziemie. Obecnie stały się Ziemie Zachodnie śpichlerzem Polski. Na przyszły rok nie będzie tam ani jednego hektara nieobrobionej ziemi ornej. Najpóźniej do dwóch lat przesiedlenie na Ziemie Zachodnie będzie zakończone całkowicie. Ziemie nadodrzańskie będą już całkowicie zasiedlone w bieżącym roku.

Należy zaznaczyć, że akcji przesiedleńczej przeciwdziałała reakcja polska, która na rozkaz z zagranicy szerzyła prowokacyjne wieści śród pewnej części chłopów o mającej nastąpić rewizji naszych granic zachodnich. Wyniki jednak osiągnięte przez polską politykę zagraniczną na terenie międzynarodowym umocniły śród chłopów i całego narodu pewność, że granice nasze są nienaruszalne i nigdy nie wrócą w obce ręce.

Pola na Ziemiach Zachodnich są uprawiane przy użyciu wysokiej techniki rolniczej, stosowane są w dużym rozmiarze sztuczne nawozy i głęboka orka, przeprowadzane są prace melioracyjne.

Przesiedleńcy otrzymują od państwa na warunkach ulgowych rasowe bydło. Krowy mają w tym roku już wszyscy, jest tylko jeszcze pewien brak koni, ale i to będzie w najbliższym czasie przezwyciężone.

Wielką pomoc chłopskim gospodarstwom okazują majątki państwowe, które dostarczają im nasion dla zasiewu, bydło rasowe i uczą prawidłowej uprawy ziemi, dopóki, kształcące się w fachowych szkołach rolniczych, kadry fachowców nie powrócą do swoich gospodarstw.

Twórcza praca chłopów-przesiedleńców daje już owoce. Urodzaj żyta, pszenicy, buraków cukrowych i kartofli jest w tym roku bardzo obfity. Na Ziemi Lubuskiej urodzaj żyta i pszenicy dał po 20—25 centnarów z hektara. Nie gorszy jest urodzaj na Dolnym Śląsku, w województwie szczecińskim i na Pomorzu.

Nie można poznać Ziem Zachodnich! Zaleczyły one rany i już wydajnie pracują dla dobra odrodzonej, demokratycznej Polski.

Z Polski i o Polsce

TEGOROCZNE ZBIORY

Z Warszawy donoszą 27 lipca br., że ciepłe i słoneczne dnie sprzyjają żniwom. Na całym obszarze Polski zebrano już 70—90 procent żyta i rozpoczęły się żniwa pszenicy. Tegoroczne żniwa dają wyniki znacznie lepsze od spodziewanych. Zbiory jęczmienia są półtora razy większe od zeszłorocznych. Stan kartofli jest dobry.

Według dotychczasowych danych tegoroczne zbiory dają w całym kraju średnio 18 centnarów żyta z 1 hektara i 11,5 centnara pszenicy, co dwukrotnie przekroczyło zeszłoroczne zbiory. Ogólna powierzchnia zasiewów w 1948 r. wynosiła 14 milionów hektarów i była o 1 milion większa niż w ubiegłym roku.

POLSKO-RADZIECKA UMOWA GRANICZNA

Dnia 8 lipca br. w Moskwie została podpisana polsko-radziecka umowa graniczna, przewidująca sposoby regulowania pogranicznych konfliktów i zajść na granicy obu państw. Pertraktacje odbywały się w duchu przyjaźni i w atmosferze całkowitego wzajemnego zrozumienia się. Umowę podpisali: z ramienia rządu polskiego—wiceminister Żaruk-Michalski, z ramienia rządu radzieckiego—radca A. M. Aleksandrow.

WYPEŁNIANIE PLANU GOSPODARCZEGO

Centralny Zarząd Planowania ogłosił, że ważniejsze gałęzie gospodarki narodowej z nadwyżką wypełniły plan pierwszego półrocza 1948 r., a w szczególności: węgiel—na 104%, energia elektryczna—106%, żeliwo—109%, stal—109%, ruda żelazna—111%.

Przemysł metalowy wypełnił plan na 108%, co stanowi o 38% więcej niż w tym

---

wana epoka wzrostu demokracji i rozkwitu myśli postępowej w historii polskiej literatury (epoka humanizmu, epoka oświecenia, pozywityzmu XIX wieku). W programie jest wydzielona sprawa wpływu literatury rosyjskiej na polską i momenty ścisłego wzajemnego oddziaływania na siebie literatur polskiej, rosyjskiej i ukraińskiej.

Program zawiera następujące teksty: „Życie i twórczość Adama Mickiewicza przed 1831 r. Aleksander Puszkin". „Ideowe i artystyczne związki polskiej literatury z rosyjską na przełomie XIX i XX wieku". „Związki polskiego romantyzmu z literaturami innych słowiańskich narodów (Szewczenko)".

Uczniowie zapoznają się w gimnazjum i liceum z wybitnymi utworami literatury rosyjskiej i zachodnio-europejskiej. Na przykład: w III klasie gimnazjum studiują „Naprzód czas!" Katajewa, „Cichy Don" Szołochowa, w liceum—„Wojna i Pokój" Tołstoja, wybór liryki Puszkina (w przekładzie Tuwima). Wykaz tekstów dla liceum zawiera: „Iliadę" Homera, jedną tragedię Szekspira, komedię Moliera, „Cyd" Corneilla, „Korsarza" Byrona (w przekładzie A. Mickiewicza), „David Copperfield" Dickensa, „Germinal" Zoli, jedną powieść Balsaca i jeden dramat Ibsena.

Wspomniana instrukcja obowiązuje tylko w warszawskim okręgu szkolnym i nie ma znaczenia programu, świadczy jednak o wielkiej pracy nad przebudową programu szkoły średniej, nad stworzeniem nowych podręczników, które będą potężnym narzędziem ideowego wychowania młodzieży, w ręku demokratycznego nauczycielstwa nowej Polski.

Większa część pracy jest już wykonana: szkoła powszechna, obejmująca główną, przeważającą ilość polskiej młodzieży znajduje się na drodze ludowej demokracji.

samym okresie 1947 r. i o 50% więcej niż przed wojną. Przemysł rowerowy, traktorowy, obróbki drzewa, papierowy i ceramiczny też przekroczyły plan I-go półrocza.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU

Polska zajmowała przed wojną ostatnie miejsce pod względem ilości posiadanych samochodów. Pomimo zniszczenia przemysłu przez okupantów hitlerowskich polscy inżynierowie i technicy zabrali się po wyzwoleniu kraju do stworzenia rodzimego przemysłu samochodowego i traktorowego. Fabryka traktorów „Ursus" wyprodukowała w ubiegłym roku 30 traktorów, a do końca br. wyprodukuje 1.200. Fabryka „Ludwików" wyprodukuje do końca roku 350 motocykli. Doświadczalne warsztaty lotnicze w Łodzi wyprodukowały ostatnio nowe typy ćwiczebnych samolotów „Szpak-1" i „Szpak-2". Na odbytych niedawno próbach, samochody polskiej produkcji osiągnęły bardzo dobre wyniki.

WSPÓŁZAWODNICTWO W PRACY

Jak donosi Polska Ajencja Prasowa zespół robotniczy polskich zakładów porcelany „Kryształ" wezwał do współzawodnictwa robotników czechosłowackiej fabryki porcelany „Bohemia". Techniczna konferencja opracowała zasady współzawodnictwa, polegające na podniesieniu jakości produkcji, oszczędności surowca i obniżeniu procentu braku. Oprócz zespołowej umowy o współzawodnictwie 17 robotników zakładów „Kryształ" wyraziło chęć zawarcia indywidualnych umów współzawodniczych z robotnikami czechosłowackimi.

HANDEL POLSKO-CZECHOSŁOWACKI

W Warszawie podpisano polsko-czechosłowacką umowę o wzajemnej wymianie towarowej w ciągu najbliższego roku, na sumę 100 milionów dolarów.

ZJEDNOCZENIE ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH

W dn. 22 lipca br. jako w czwartą rocznicę Dnia Odrodzenia Polski i w związku z połączeniem się polskich organizacji młodzieżowych w jednolity Związek Młodzieży Polskiej, we Wrocławiu odbyła się wielka demonstracja młodzieży, w której wzięło udział z górą 50.000 uczestników, przybyłych ze wszystkich krańców Polski. Na wiecu przemawiał Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

MICKIEWICZ PO LITEWSKU

W związku z przygotowaniami do obchodu 150-letniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, w Wilnie na domach gdzie mieszkał i pracował poeta umieszczone zostały tablice pamiątkowe. Państwowe wydawnictwo literatury Litewskiej SRR rozpoczyna jubileuszowe wydawnictwo dzieł Adama Mickiewicza w języku litewskim. (Mickiewicz urodził się 24 grudnia 1798 roku. Red.)

ROCZNICA WYZWOLENIA

Mieszkańcy Pragi (prawobrzeżna część Warszawy) obchodzili 12 b. m. czwartą rocznicę wyzwolenia miasta przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. Przedstawiciele demokratycznych partii, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych złożyli wieńce pod pomnikiem poległych żołnierzy i pod obeliskiem braterstwa żołnierzy polskich i radzieckich.

Sprawy miejscowe

O LOS NASZEJ SZKOŁY

Wobec gwałtownie rosnącej drożyzny i złego stanu materialnego przeważającej części członków kolonii polskiej, co bezpośrednio zagraża już istnieniu naszej szkoły, Tymczasowy Komitet zwrócił się do władz z prośbą o udzielenie szkole pomocy. Na skutek tej prośby Północno-Wschodni Komitet Administracyjny spowodował zwołanie specjalnego posiedzenia celem omówienia sprawy dalszego losu szkoły polskiej.

Na posiedzenie, które odbyło się dn. 15 b. m. p. Li-Szu Szen, naczelnik Departamentu Oświaty rządu municypalnego, zaprosił prezesa Tymczasowego Komitetu p. Stefanowicza oraz szereg osób z pośród kolonii polskiej.

Zagajając posiedzenie p. Li-Szu-Szen zaznaczył, że demokratyczne władze municypalne chcą pomóc i pomogą szkole polskiej. Uczynią to tym chętniej, iż chodzi tu o szkołę obywateli państwa, którego ludowo-demokratyczny ustrój oparty jest na tych samych ideałach postępu, sprawiedliwości społecznej i demokracji, o które walczą demokratyczne Chiny.

Władze chińskie stoją na stanowisku,—oświadczył p. Li-Szu-Szen—że szkoła polska musi być zachowana, że jej nie wolno zamykać, i że obywatele polscy muszą sami uczynić największy wysiłek, na jaki ich stać, aby swoją szkołę utrzymać, ażeby zabezpieczyć jej normalne funkcjonowanie.

Na pokrycie rocznego budżetu szkoły, według sierpniowych norm płacy nauczycielskiej i kosztów węgla, potrzebna była suma 30 milionów juani, która w związku z ogólną zwyżką cen we wrześniu odpowiednio wzrośnie.

Koniecznym jest—oświadczył p. Li-Szu-Szen—aby nie tylko obecni na posiedzeniu, ale i nieobecni na nim obywatele polscy uczynili największy wysiłek i złożyli największe na jakie ich stać sumy na utrzymanie swojej szkoły. Rząd municypalny da ze swej strony taką sumę jakiej zabraknie do pokrycia budżetu szkoły.

Po przemówieniu p. Li-Szu-Szena wszyscy obecni jednogłośnie wypowiedzieli się za koniecznością utrzymania szkoły.

Na wniosek p. Li-Szu-Szena obecni postanowili utworzyć Radę Opiekuńczą Szkoły Polskiej, działającą przy Tymczasowym Komitecie i pod przewodnictwem jego prezesa. Rada Opiekuńcza zajmie się zbiórką pieniędzy potrzebnych na pokrycie rocznego budżetu szkoły.

TYMCZASOWY
POLSKI KOMITET NA MANDŻURIĘ

KOMUNIKAT Nr 24

z dnia 6 września 1948 roku.

Począwszy od dnia 1 września 1948 roku Tymczasowy Komitet rozpoczyna przedłużanie terminu ważności paszportów obywateli polskich i zaświadczeń osób będących w ewidencji Komitetu, jako ubiegających się o uzyskanie polskiego obywatelstwa.

Tymczasowy Komitet wzywa wszystkich obywateli polskich i osoby będące w ewidencji Komitetu, aby sprawdzili kiedy upływa termin ważności ich paszportów, względnie zaświadczeń i aby najpóźniej w ciągu dwóch tygodni od tej daty złożyli swoje paszporty lub zaświadczenia w kancelarii Komitetu celem przedłużenia ich terminu ważności na dalsze sześć miesięcy.

Prezes Komitetu: (—) B. Stefanowicz

Członkowie Komitetu: (—) Ch. Bersztejn
(—) J. Łopato.

Świetlica

jest stale otwarta w poniedziałki, środy i piątki od g. 5-ej do 9-ej po poł.

CZYTELNIA,
SZACHY,
PING-PONG,
SIATKÓWKA.

W sobotę dn. 18 września br. kol. A. KOSIŃSKI wygłosi referat o

ADAMIE MICKIEWICZU.

W sobotę dn. 25-go września br. kol. S. BUKSIŃSKI wygłosi referat p. t.

USTRÓJ GOSPODARCZY POLSKI LUDOWEJ

Początek o g. 6,30.
Wstęp wolny.
Po referacie tańce.

Komisja Organizacyjna ZMP.

BIBLIOTEKA począwszy od dnia 1 września b. r. jest otwarta w poniedziałki i piątki od g. 5 do 7 po poł.

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ 2 PAŹDZIERNIKA

Wydawca: Polska grupa postępowa w Charbinie. Harbin, 5 Gluhaya Str. Redaktor: K. Krąkowski. Redaktor: K. Krąkowski.